Num: 67.

GAZETA WARSZAWSKA.

W SOBOTĘ DNIA 20. SIERPNIA ROKU 1774.

Z Warſzawy dnia 20. Sierpnia.

Dnia dziſieyſzego Xiąże Imć *Maſſalſki* Biſkup *Wileńſki*, w przeſzły zaś czwartek Imć Pan *Chreptowicz* Pod-Kanclerzy Litewſki, przybyciem ſwoim do tey Stolicy, liczbę Państwa tu przytomnego pomnożyli.

Z WŁOCH.

Z Bononii dnia 20. Lipca.

Ociec S. dla poratowania zdrowia ſwego, zaczyna dnia 13 tego Mca pić wody na dwa tygodnie. Przez ten cały czas, żadnemu do *Oyca S.* nie będzie w intereſach pozwolony przyſtęp: wſzyſtkie też audyen-

cye zawieſzone będą, nie tylko Miniſtrów Cudzoziemſkich i tuteyſzych, ale też Kardynała Sekretarza Stanu i Imci Xiędza *Macedonio* Sekretarza Memoryałów.

Z Rzymu d. 13. Lipca.

Z Drukarni Kamery Apoſtolſkiey wyſzły i iuż do wſzyſtkich Nuncyuſzów, Patryarchów, Arcybiſkupów, Biſkupów i innych Paſterzów duſz, poſłane ſą pewne poſtanowienia i przeſtrogi; o których uwiadomić maią wſzyſtkich tych wiernych, którzy będą mieli wolę poſpieſzyć do *Rzymu* na przyſzły Jubileuſz.

Kongregacya ſzczegulna od *Oyca S.* poſtanowiona, dnia 29. tego mieſiąca ma zacząć oglądać Kościoły i inne mieyſca święte tu ſię znayduiące; ażeby były (gdzie potrzeba) poprawione, oporządzone i pobielone przed Jubileuſzem.

Z Turynu d. 13. Lipca.

Król Imć *Sardyńſki* dawſzy rozkaz Hrabiemu *Camerana* Miniſtrowi ſwemu u Rzeczypoſpolitey *Weneckiey*, aby ſię z tamtąd oddalił; poſłał też dnia 9. tego mieſiąca do Margrabiego *d'Aigueblanche* Rezydenta *Weneckiego* w tey Stolicy, z tym nakazem, aby ſię iuż odtąd niepokazywał u Dworu. Donioſł o tym Rzeczypoſpolitey pomieniony Miniſter i czeka dalſzego w tey mierze rozrządzenia.

Z Neapolu d. 15. Lipca.

Z *Palermu* piſzą, że dnia 20 mieſiąca przeſzłego, znowu lud tameczny nowy uczynił rozruch. Nocy iedney trzech Zbirrów ſchwytano, i wraz 3,000 ludu zkupiło ſię do Sędziego Mieyſkiego, nalegaiąc aby na tych miaſt z nich uczynił ſprawiedliwość. Próżno on uſiłował rozterkliwe ugłaſkać umyſły; darmo im przekładał, że wprzód trzeba prawnie roztrząſnąć winę, niżeli do ukarania przyſtąpić. Poſpólſtwo uſtąpić niechciało, nie zoſtawuiąc mu naymnieyſzey do namyślenia ſię chwili. Muſiał zatym nieodwłocznie onych trzech Zbirrów naprzód na ſuklowanie, a potym na galery zkazać; i tak dopiero rozruch ucichł i lud ſkupiony rozſzedł ſię.

Król Imć pozwolił ze Stanów ſwoich wyprowadzić do *Malty* 20,000 miar tuteyſzych *zboża*. Tudzieſz wydał rozkaz do rozmaitych *Sycilıyſkich* Portów, aby do nich przybiiaiącym okrętom *Maltańſkim* dodawano

tuſzem w Kamienicy Jmci Pana Antoniego Przezborſkiego.

żywności, i wſzyſtkie ich potrzeby opatrowano.

Liſty partykularne z *Malty* donoſzą, że tam takie czynią przygotowanie, iakby ſię nie uchronney, a tey bliſkiey, ſpodziewali woyny.

Z FRANCYI.

Z Paryża dnia 29. Lipca.

Imć X. *Stefan René Potier de Gèvres*, Kardynał Swiętego Kościoła Rzymſkiego tytułu *S. Agnieſzki za Murami*, Biſkup i Hrabia *de Beauvais*, Pan na *Gerberoy*, *Par Francii*, Kommandor Orderu *S. Ducha*, Kommendataryuſz Opactw Królewſkich *Nayświętſzey Panny d'Ourtcamp*, *S. Wincentego de Laon*, *S. Stefana de Caen*, *S. Lamberta Lieſcies*, umarł tu 78. wieku ſwoiego Roku. Narodził ſię Roku 1697. zoſtał Opatem *d'Ourſcamp*, R. 1720. Biſkupem *de Beavoio* R. 1728. Kardynałem R. 1756. Kommandorem Orderu *S. Ducha* Roku 1758. Dwoma laty przed śmiercią Biſkupſtwo złożył.

Z NIEMIEC.

Z Genewy dnia 6. Lipca.

W poniedziałek dnia 21. przeſzłego mieſiąca, po wielkich upałach, iakim równych ani ſłychać aby w tych okolicach miano doznawać kiedy, naſtąpiły ſtraſzliwe grzmoty z nieuſtaiącemi prawie piorunami; które trwały od godziny 8. wieczorney, aż nazaiutrz do 5. godziny ranney. Potym na południu ukazał ſię obłok nakſztałt ſłupa iakiego rozciągaiącego ſię ku pułnocy w kolorze iaſno czerwonym. Nazaiutrz o godzinie wtórey po południu, ſłup ten, który w iedney zdawał ſię ſtać porze, rozdwoiony potym, w tę i w ową rozdzieliwſzy ſię ſtronę, zaćmił niebo na podziw czarnemi chmurami; z których wypadł deſzcz rzęſiſty z gradem znaczney wielkosci, oraz z wichrem zmieſzany. W dzieſięć minut, deſzcz pomieniony tak ſię pomnożył, że przez naywyżſze ulice naſze iakby rzeką płynęły wody. *Ren* też gdy przy tym wezbrał, powódź ta tak nagle i mocno ſię po niżſzych ulicach Miaſta wzmogła, że magazyny i ſklepy pozalewała, na 7. ſtop wyſokości. Szkodę ponieſioną przez to w różnych towarach cenią tu na 800,000. Liwrow. Powódź ta nie trwała przecie

dłużey nad pół godziny; i choć w Mieście wiele poczyniła ſzkody, polom iednakże naſzym przebaczyła, wyiąwſzy niektóre pobliſkie tego Miaſta Wioſki.

Z tey ſmutney okoliczności, Imć P. Leonard *Dowidillon* ſławny Orator Rady z dwuchſet oſob złożoney, o nieſzczęściu ſwych obywatelów przez tę powódź ſzkodujących, tak gorliwą na Seſſyi miał mowę, że druga powódź łez w ſłuchających uczynił. Ale były to dwie powodzie; pierwſza barzo ſzkodliwa, druga wcale nie pożyteczna: wſzyscy ſię dla otarcia łez rzucili do chuſtek, a żaden do worka. Znaiąc to dobrze pomieniony Orator, do dzielnieyſzego rzucił ſię ſpoſobu: przeſtał dobrze wołać, a zaczoł ſam pierwſzy dobrze czynić, ofiaruiąc znaczną ſummę na wſpomożenie tych nieſzczęśliwych ludzi. Zaraz znalazł między ſłuchaczami, ſwego uczynku naśladowców; którzy weſpoł z nim na trzy tyſiące czerwonych - złotych na ten miłoſierny uczynek złożyli. W ſkutku ten ſławny Orator doznał, że namawiaiąc drugich do dobrego, tak ſię trzeba obchodzić z ſłuchaczem iak z zwierciadłem: nie to, co do zwierciadła mówiſz, ale co przed nim ſam czyniſz, to tylko zwierciadło na sobie wyrazi.

Z Kolonii dnia 31. Lipca.

Marya-Karolina-Auguſta Hrabina *de la Leyen* i *Geroldſegg* Wdowa, urodzona Hrabina *de Hatzfeld* i *Gleichen*, Dama *Krzyża Gwiezdziſtego*, umarła wód zażywaiąc w *Spa* z maligny dnia 26. mieſiąca terazmieyſzego, w 60. wieku ſwoiego Roku. Wſzyscy którzy tę Damę znali, dla iey znakomitych przymiotów, powſzechnie ią żałuią.

Z TUREK.

Z Konſtantynopola d. 17. Czer:

Okręt *la Ferme* zwany, który *Porta* kupiła od *Francyi*, uzbroiony i należycie opatrzony, na morze czarne wyſłany ieſt, na mieyſce tego okrętu, który pod *Warną* zginął. Poseł *Francuſki* niekontent z ſzczupłey bardzo zapłaty daney od *Porty* za pomieniony okręt; poſłał do *Dardanelli* rozkaz, aby 2. okręty woienne ktore tam ſprowadzono także na przedanie *Turkom*, nazad były odeſłane do *Francyi*.

tuſzem w Kamienicy Jmci Pana Antoniego Trzebolskiego.

Num: 67.

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY.

W SOBOTĘ DNIA 20. SIERPNIA ROKU 1774.

Z Raguzy dnia 1. Lipca. Z *Albanii* dowiaduiemy ſię, że Baſza *de Scutaci* wyprawił woyſko na Obywatelow Miaſta *Cucci*, nie daleko *Montenegro*; którzy po drogach i gościńcach wielkich, częſte czynili napaści. Ale ci, mocny dawali odpor, i nieinaczey poddali ſię, tylko za poprzedzoną Kapitulacyą. Herſzt ich iednakże wzięty ieſt w areſzt; a wſzyſtkie iego dobra są zkonfiſkowane.

Z Genui dnia 16. Lipca. Dnia 12. tego mieſiąca przybył do Portu tuteyſzego okręt woienny *Hiſzpańſki* od 70. harmat a 600. ludzi, płynący z *Kartageny*. Przywieziono na nim 300,000. Piaſtrów; z których część iedna ma póyść do ſkarbu Króla Imci *Hiſzpańſkiego*; druga dla Dworu *Neapolitańſkiego*; trzecia zaś na penſye dla XX. przeſzłych *Jezuitów Hiſzpańſkich*, w Stanach *Stolicy Apoſtolſkiey* żyiących.

Liſty z *Madrytu* donoſzą, że z rozkazu Dworu, w *Ferroli* pilno pracuią około uzbroienia znaczney liczby okrętów woiennych.

Z Marly dnia 24. Lipca. Pogrzeb Uroczyſty ś. p. Króla Imci dnia 27 odprawi ſię w *St: Denys*. Dnia zaś pierwſzego Sierpnia Króleſtwo Ichmość z całym Dworem maią iachać do *Compiègne*.

Z Paryża dnia 27. Lipca. Król Imć na częſtych zaſiada Radach; Królowa Ieymć w przeſzłym tygodniu codzień ſię przeieżdzała około tey Stolicy.

Xiążęta *d'Orleans* i *de Chartres* dnia 21. tego mieſiąca odebrali rozkaz aby ſię odtąd nieukazowali u Dworu. Mówią

tu, że to ſię ſtało z przyczyny piſma podanego Królowi Imci, w którym Xiąże *d'Orleans* przełożył przyczyny, niepozwalaiące mu żadną miarą z teraznieyſzym Parlamentem znaydować ſię na Pogrzebie Królewſkim w *St: Denis*. Xiąże *de Condé* ma ſię na tym Pogrzebie znaydować, iako Wielki Marſzałek Dworu Królewſkiego. Dnia wczorayſzego i onegdayſzego był pomieniony Xiąże w *Marly*, z Xiążęciem *de Bourbon* i z Hrabią *de la Marche*. Xiąże *de Conty* nie porzucił dotąd ſwey oſobności, ani ſię ieſzcze ukazał u nowego Dworu; że zaś ſzczególną iego oddaleniu ſię od Dworu przyczyną ieſt niedmienna gorliwość o Parlament ſtary, a ſprzeciwianie ſię nowemu, ztąd tu wnoſzą, że ſię niepokaże u Dworu zgoła.

Imć X. *Nuncyuſz* tuteyſzy, ieſzcze ſię bawi w *Awenionie;* i bawić ſię ma póty, aż póki tam nie przyiedzie Imć Xiądz *Durini*, który iuż tu ſtanął. Imć X. *Manſi* Arcybiſkup *Aweniońſki* mieſzka teraz w Zamku *de Brabantan* gdzie z rozkazu *Oyca S.* ma kończyć reſztę dni ſwoich: wielkie iednak prozby Obywatelów *Aweniońſkich* i ſamego Magiſtratu tamecznego za nim zachodzą, aby ten ośmdzieſiątletni ich Paſterz do ſwoiey Stolicy był przywrócony.

Z Londynu dnia 26. Lipca. Dwór naſz odebrał w tych dniach liſty wielkiey wagi od Pana *Murray* Miniſtra ſwego u *Porty*.

Dey Algierſki domaga ſię od tych Mocarſtw, z któremi pokoiu dochowuie, aby zamiaſt zwykłych podarunkow, ktore poſpolicie w kleynotach dawane mu bywaią, przyſtawili raczey okręt woienny z całym rynſztunkiem do *Portu Algierſkiego*, na czas do odnawiania traktatów przypadaiący. Rząd naſz niechciałby ſię ſkłaniać na dogodzenie temu iego domaganiu ſię; ſpodziewamy ſię, że i inne Mocarſtwa, uznaią zachodzące w przyſtaniu na to niebeſpieczeńſtwo; ponieważ byłoby to potwierdzać i pochwalać nieiako rozboie *Barbarzyńców*.

Oſtatnią razą na wybrzeżu Morſkim w *Afryce* przy uściu rzeki *Senegal*, poſtrzeżono dwa okręty woienne *Francuſkie* i 3. *Hiſzpańſkie;* które zdaią ſię zamyslać o założeniu niektòrych tamże Oſad; bo wſzyſtkie te okręty napełnione były

Woyſkiem, ludzmi do Oſad, Artyleryą, żywnością, ſprzętami i narzędziami rozmaitemi. Nieſpodziewamy ſię iednak aby w *Senegambii*, którą *Anglia* poczyta za ſwoią, ten zamyſł ſwóy do ſkutku przywodzili.

Z Moguncyi dnia 28. Lipca. Kuryer dnia onegdayſzego z *Worms* tu przybyły, przyniósł nam pocieſzną nowinę., że naſz Xiąże Elektor obrany też ieſt Xiążęciem Biſkupem tamecznym. Nayſtarſi w leciech Obywatele tuteyſi niepamiętaią tak wſpaniałey uroczyſtości, iaka ſię z tey okolicznosci teraz odprawiła. Wieczorem brzegi *Rhenu*, Moſt na teyże rzecze,i ulice w Mieście, nowym kſztałtem, gęſtym ozdobione były ogniem. Xiąże Imć obieżdzaiąc Miaſto i oglądaiąc te wſzyſtkie oświadczenia miłości i przychylności ſwych Poddanych ku ſobie, niezmiernie ukontentowanym bydź ſię pokazał. Dnia wczorayſzego zrana na podziękowanie Panu BOGU za to pomyślne obranie, ſpiewane było w Kościele Zamkowym *Te DEUM laudamus*, przy gęſtym dawaniu ognia z 36. harmat. U Dworu była Gala; wieczorem zaś Pałac Elektorſki wſpaniale ogniami był przyozdobiony. Poſtanowienia i rozrządzenia wſzyſtkie, od tuteyſzey Kapituły, pod czas wakuiącey Stolicy uczynione; Xiąże Imć Elektor pochwalił i ſolennym aktem potwierdził.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 20. SIERPNIA.

Kunſzt-Miſtrz Kaſſatta *podaie do wiadomości.* 1. *Iż każdemu, ktokolwiek zęby ma zpruchniałe, lub kawałki w dziąſłach pozoſtałe, ktorych nikt wydobyć nie może, byle ſię do niego udał, albo iemu do ſiebie przyiść kazał, wſzelką pomoc obiecuie.* 2. *Czyści i chędoży zęby iak naypięknicy.* 3. *Ma Mineralny proſzek, od którego zęby bieleią.* 4. *Osobom, ktòre zapalenie w uſtach, lub ſzkorbut maią, daie Oppiat, w którym umoczywſzy pioro, dziąſła nim dwa razy na dzień ſmarować, a w pòł godziny czyſtą wodą uſta wypłukać. Tenże Oppiatt umacnia ſłabe zęby, i uzdrawia dziąſła, ſkutku iego w krótkim czaſie doznać będzie można.* 5. *Ma Spiritus, od którego, dwie kropli z ręki pod nos pociągnąwſzy, bolenie zębòw, i głowy uſtaie.* 6. *Inny Spiritus, którego wlawſzy dwie lub trzy kroplc na troſzkę bawełny w ząb boleiący włożyć,*

a zaraz boleści ustaną. 7. Sposób, wie bardzo dobry od rozmaitey febry. 8. Iest u niego plaster od brodawek, i odcisków, którego takim sposobem używać potrzeba, nayprzód nogi dobrze wymoczyć, potym z wierzchu odcisków zerżnąwszy plaster tak wielki iak odcisk położyć, ten sam dnia trzeciego zdiąwszy, przykładaniem tak długo kontynuować, póki ze wszystkim nie wygniie. 9. Można u niego dostać wody mineralney od piegów i inszych plam na twarzy, od którey ciało bieleie, i delikatne się staie. Tą wodą trzeba się rano i w wieczor myć, a co pół godziny potym twarz czystą wodą opłukać. 10. Ma ieszcze proszek czerwonawy, który, kiedy go troszkę z wodą zmiesza, czarno pisać można. 11. Ma także wode dla takich osob, które inflammacyą w oczach maią. Skutek tey wody pokaże się w dwóch lub w trzech dniach, kiedy w nią piórko umaczawszy, z rana i z wieczora oczy smarowane będą. 12. Kochaiących się w sztukach różnych, i koglarstwie, ieżeli się których z iego sztuk nauczyć życzą zaprasza do siebie. Przytym upewnia, że nie tylko tu, ale i w wielu mieyscach rożnego stanu ludziom swoiemi Medykamentami przysłużyć się miał honor.

NB. Stancya iego iest na Nowym Swiecie w Pałacu Xiążęcia Jmci Sułkowskiego.

Znayduie się u Michała Grölla *J. K. Mci Bibliopoli w* Marywilu *Num: 19.* pod znakiem Poetów. (1.) *Książka dla dzieci albo wyobrażenia ogulne i od istoczenia rzeczy, w których dzieci powinny być ćwiczone, po polsku i po niemiecku 8. w Warszawie 1774. alla rustica złt: 2. i pół. (2.) le Livre des Enfans ou idées générales & définitions des choses, dont les enfans doivent être instruits, en françois & en polonois 8. Varsovie 1774. alla rustica złt: 2. i pół. (3.) Nowa książeczka do syllabizowania i czytania, po polsku i po niemiecku (powiększone i poprawione) 8. w Warszawie 1774 w opr: zł: 1. (4.) Joa: Długossii seu Longini historiæ polonicæ libri XII. II. Tomy folio Lips: 1711. złt: 70. (5.) Descriptions des arts & métiers faites ou approuvées par Messieurs de l'Academie Royale des Sciences. Avec figures en taille douce, Cahier I. jusque LXXII. folio Paris 1761. 1774. 131. Ducats.*